

Dwumiesięcznik
uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie

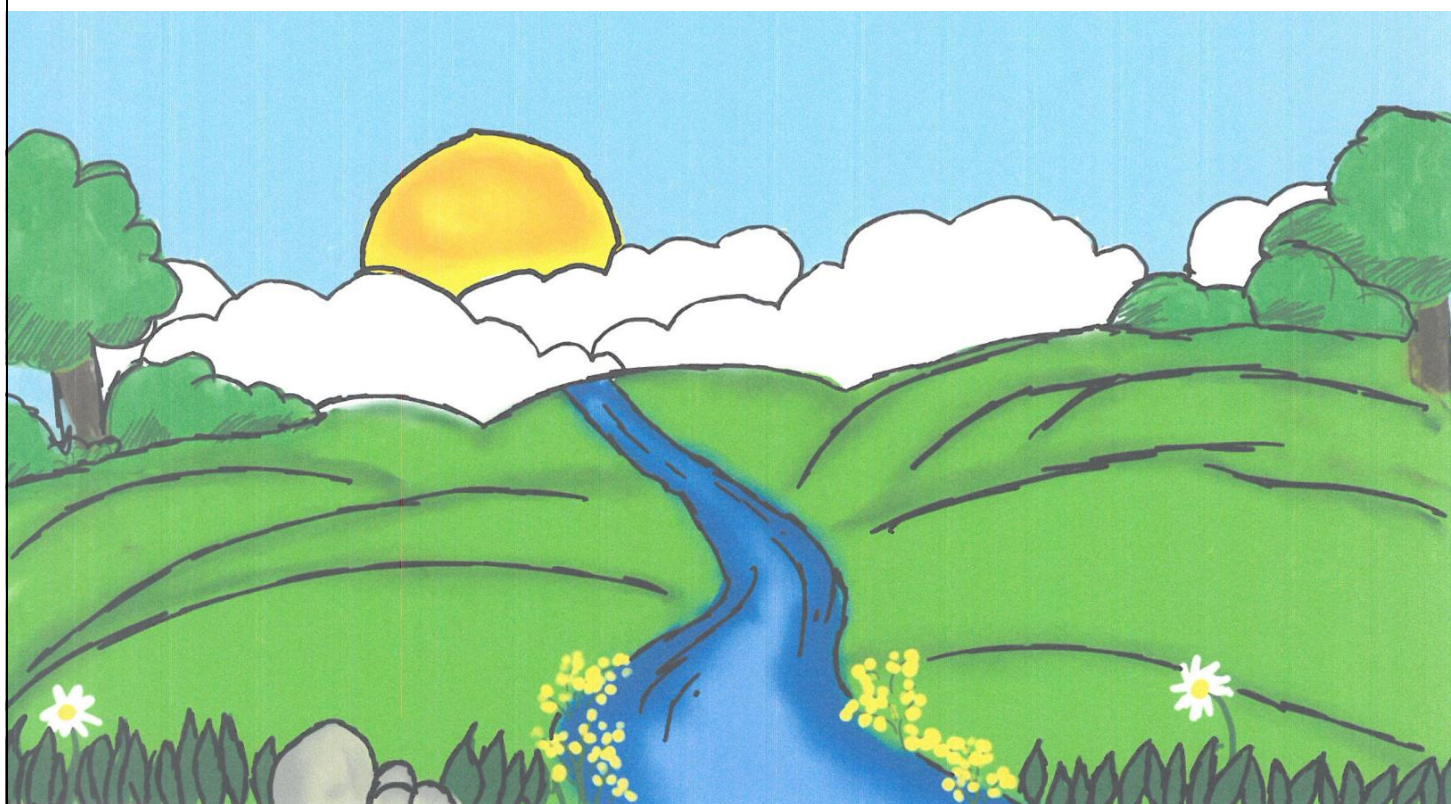
Marzec - kwiecień
2023

204

Ukazuje się od 1993 roku

www.sp6.resman.pl

22 kwietnia - Dzień Ziemi



Rys. Julia Rębisz, IVa

Wywiad numeru

Gościem tego wywiadu jest Pani **Bernadetta Duś**, nauczycielka języka polskiego w naszej szkole.



-Dzień dobry, czemu Pani zdecydowała się pracować akurat w naszej szkole?

-Zdecydowałam się, ponieważ dostałam propozycję pracy tutaj, a ze względu na dobre opinie o szkole postanowiłam przyjąć ofertę i rozpocząć pracę jako nauczyciel polonista.

-Jak Pani się pracuje w naszej szkole?

-Na początku było trudno przyzwyczaić się do nowego miejsca i poznać uczniów, ale teraz jest już o wiele łatwiej. Lubię swoją pracę i czuję się w niej bardzo dobrze.

-Jaka jest Pani ulubiona lektura szkolna i dlaczego akurat ta?

-Moją ulubioną lekturą jest nowela Henryka Sienkiewicza pt. „Latarnik”, ponieważ porusza wiele problemów egzystencjalnych i daje nadzieję.

-Jaki był Pani ulubiony przedmiot szkolny zaraz po języku polskim?

-Miałam fajnego nauczyciela od wychowania fizycznego, który bardzo ciekawie prowadził lekcje, dlatego też ten przedmiot był jednym z moich ulubionych.

-Który gatunek filmowy lubi oglądać Pani najbardziej?

-Zazwyczaj oglądam niewiele filmów, jednak jeśli już coś oglądam, to najczęściej są to filmy psychologiczne i dramaty.

-A jakiej muzyki najczęściej Pani słucha?

-Często słucham muzyki relaksacyjnej, lubię też mocniejsze brzmienia oraz tony gitary elektrycznej.

-Co Pani lubi robić w wolnym czasie?

-Lubię jeździć na rowerze.

-Czy posiada Pani jakieś zwierzę?

-Kocham zwierzęta, mam psa, z którym lubię spędzać czas.

-Dziękujemy bardzo za wywiad i życzymy dalszych sukcesów w pracy.

Wywiad przygotowały: Gabriela Gieniec i Zuzanna Niznik (VIIIa)

Szkolna sonda (po angielsku)

Everybody likes some kind of sport, either watching it or practising it. We decided to make some research in our school to find out what sports are popular among the students.

We asked all the students IV-VIII classes three questions, here they are:

1. What is your favourite sport ?
2. What sports are you good at ?
3. What sports do you prefer : individual sports or team sports?

Can you guess what is the favourite sport of the most students in our school?

No surprise! It's FOOTBALL! But have a look at the second position! It's volleyball!

Here are the results of our research :

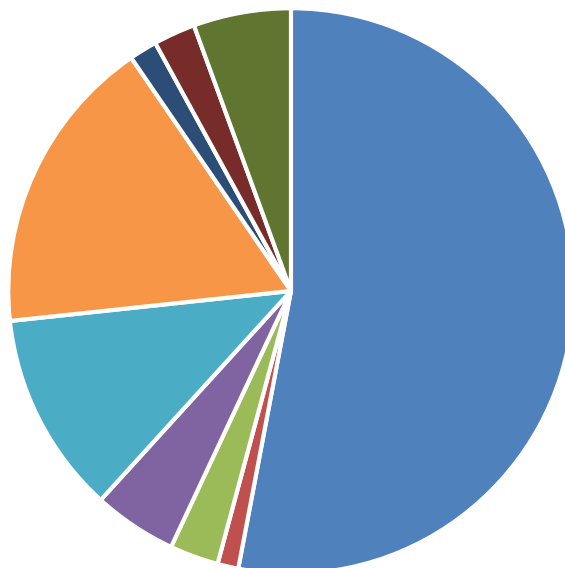
1. Favourite sport?	2. What sport are you good at?	3. What sports do you prefer: individual or team sports?
football 38	football 35	team 88
volleyball 33	volleyball 28	individual 39
basketball 16	basketball 17	
dancing 10	dancing 9	
swimming 8	swimming 9	
running 6	martial arts 5	
riding a horse 5	gymnastics 5	
badminton 4	Badminton 5	
gymnastics 4	riding a horse 4	
snorkelling 3	running 3	
tennis 2	tennis 3	
martial arts 2	snorkelling 1	

The research was done by Aleksander Miąsik, Hubert Jagustyn and Franciszek Gwizdak class IVa (with a little help of our English teacher)

Szkolna sonda

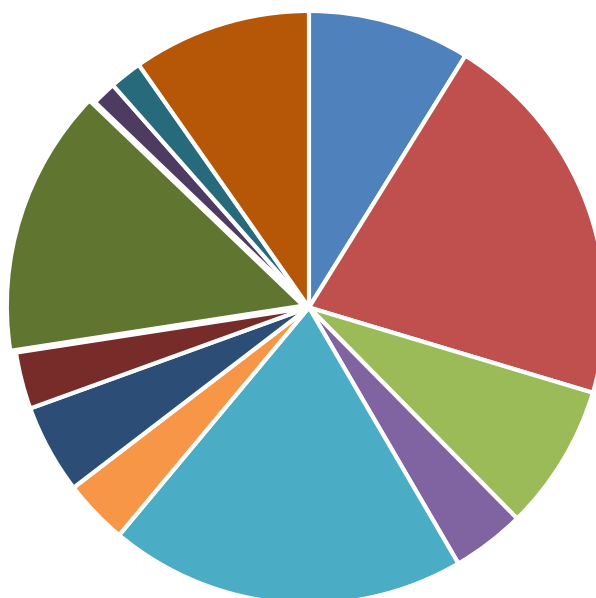
Na nasze pytania odpowiadali uczniowie z klas I-VIII.

Co przyniosłeś/aś na Dzień bez Plecaka w pierwszy dzień wiosny?



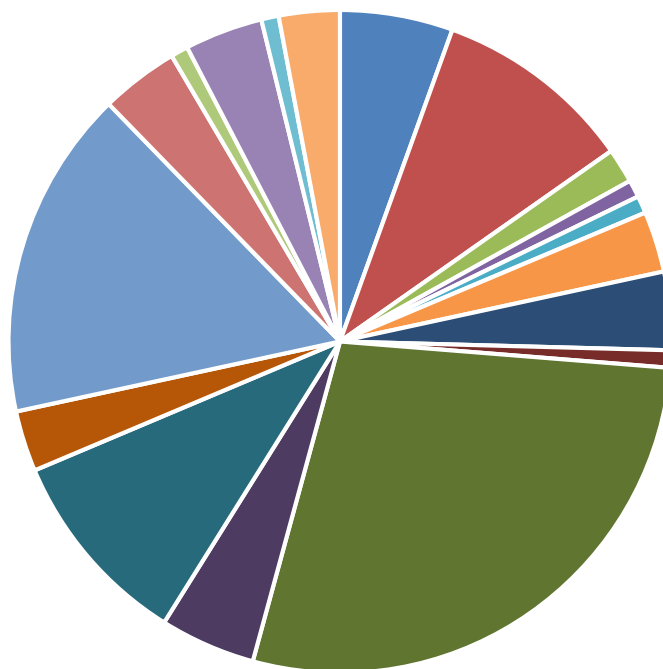
■ Plecak ■ Reklamówka ■ Koszyk ■ Worek ■ Walizka ■ Torba ■ Wózek ■ Pudełko ■ Inne

Jaki jest twój ulubiony kolor?



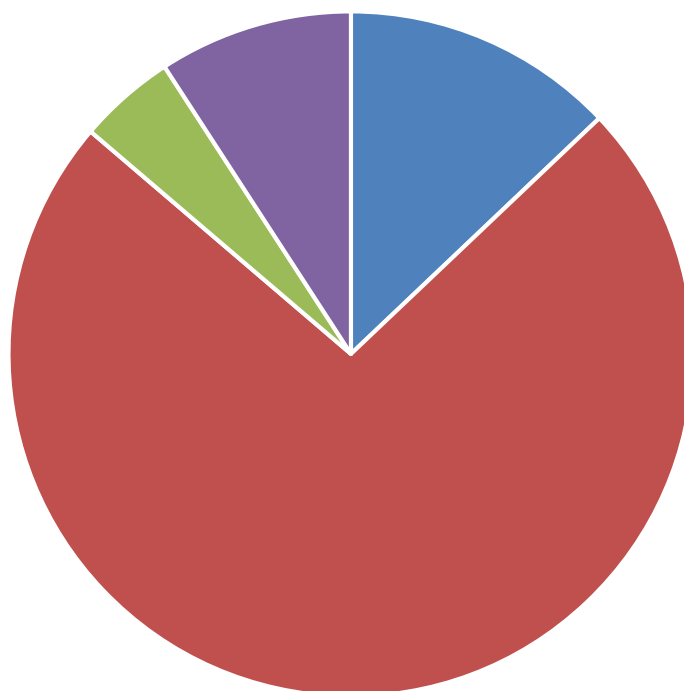
■ Wszystkie
■ Czarny
■ Fioletowy
■ Pomarańczowy
■ Niebieski

Jaki jest twój ulubiony sport?



- taniec
- siłownia
- piłka nożna
- siatkówka
- tenis stołowy
- pływanie
- badminton
- jazda konna
- sztuki walki
- arkobatyka/ gimnastyka
- szachy
- biegi
- koszykówka
- kolarstwo
- hulajnoga
- narty
- rolki
- inne

Jaka jest twoja ulubiona pora roku?



- wiosna
- lato
- jesień
- zima
- wszystkie

Sondę przygotowały: Milena Legenc, Michalina Salach, Anna Gołojuch VIIIa

2023 – ROK MIKOŁAJA KOPERNIKA

Z okazji Roku Mikołaja Kopernika uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie literackim. Można było napisać **wiersz**, **wywiad**, zrobić **komiks** lub **opisać pomnik** Kopernika znajdujący się w Warszawie. W tym numerze gazetki zamieszczamy prace laureatów szkolnego konkursu.

Wywiad z Mikołajem Kopernikiem

Bartek Pytlak: Dzisiaj mam zaszczyt przeprowadzić rozmowę z wybitnym Polakiem. Oto człowiek, który wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię. Najsłynniejszy polski astronom – Mikołaj Kopernik.

Mikołaj Kopernik: Och, nie przesadzajmy. Jest kilku innych, równie zasłużonych.

B.P. Jest Pan uważany za bardzo dobrego astronoma. Czy studiował Pan astronomię?

M.K. Nie, astronomia nie była moim podstawowym kierunkiem studiów. Astronomia była moją pasją. Studiowałem głównie prawo i medycynę. Początkowo podjąłem studia na Akademii Krakowskiej. Później udałem się na studia prawnicze do Bolonii, a następnie rozpocząłem naukę na Uniwersytecie w Padwie.

B.P. O, bardzo ambitnie.

M.K. Tak naprawdę prawo nie do końca mnie interesowało. Zdecydowanie bardziej wolałem zgłębiać tajniki geografii, astronomii, medycyny, ekonomii czy filozofii greckiej.

B.P. Znał pan język grecki?

M.K. Tak, znałem grecki. Nawet tłumaczyłem niektóre dzieła greckie na język łaciński. Posługiwałem się również językiem niemieckim, łacińskim i polskim. Włoski też nie był mi obcy – w końcu studiowałem kilka lat we Włoszech.

B.P. Znał Pan tyle języków, jednak żadna Pana książka nie została napisana w języku polskim. Dlaczego?

M.K. W czasach, w których pisałem swoje dzieła, język polski nie był jeszcze w powszechnym użyciu w piśmie. Publikowało się przede wszystkim po łacinie – to był taki uniwersalny język naukowy.

B.P. Rozumiem. Najważniejszym Pana dziełem jest zdecydowanie *De revolutionibus orbium coelestium*, które my znamy pod tytułem *O obrotach sfer niebieskich*. Jest Pan z niego zadowolony?

M.K. Tak, uważam, że to bardzo starannie opracowana książka. Poświęciłem jej wiele lat.

B.P. A w jaki sposób dokonał Pan swego odkrycia? Jakich narzędzi Pan używał do swoich badań? Bo teleskopów wówczas jeszcze nie było.

M.K. Tak, to prawda. Niestety nie miałem tak wspaniałej aparatury, jaką dysponują współcześni astronomowie. Nawet lunety nie miałem, bo wynaleziono ją dopiero kilka lat po moim wielkim odkryciu. Do dyspozycji miałem kwadrant, triquetrum i astrolabium.

B.P. Nazwy dla mnie bardzo egzotyczne. Do czego służyły te przyrządy?

M.K. Kwadrant to przyrząd do mierzenia wysokości kątowej Słońca i Księżyca. Aby zmierzyć odległość Księżyca od Ziemi, używało się triquetrum. Astrolabium zaś służyło do wyznaczania położenia na niebie planet i Księżyca.

B.P. Dla mnie zaskakująca była informacja, że obliczenia, które Pan prowadził podczas swoich badań, były w systemie sześćdziesiątkowym. A dokładność obliczeń jest fenomenalna i do dzisiaj zadziwia.

M.K. Och, nie zapominaj, że studiowałem też matematykę i byłem bardzo dobrym matematykiem. To zdecydowanie pomagało mi w moich badaniach astronomicznych.

B.P. Teorie, które zostały zawarte na kartach sześciu ksiąg *O obrotach sfer niebieskich*, nie wszystkim przypadły do gustu.

M.K. Niestety, okazało się, że były to zbyt postępowe idee jak na czasy, w których przyszło mi żyć. A wydawało się, że wiek renesansu sprzyjał rozwojowi nauki... No cóż, moje dzieło trafiło na listę ksiąg zakazanych w 1616 roku. Dopiero w 1822 zostało z niej usunięte.

B.P. Wiem, że sam Galileusz pozytywnie wypowiadał się o pańskiej teorii heliocentrycznej.

M.K. Ach tak, Galileusz. Miał odwagę otwarcie poprzeć moje twierdzenia, ale - niestety - spotkało go przez to wiele przykrości.

B.P. Czy miał Pan okazję poznać inne znakomite osobistości doby renesansu?

M.K. O tak. Spotkałem się z wielkim Leonardo da Vinci. Wspaniały człowiek.

B.P. A jakie wydarzenie ze swojego życia wspomina Pan jako bardzo pozytywnie?

M.K. Jest takich wiele. Ale takim bardzo podniosłym wydarzeniem zdecydowanie była koronacja króla Zygmunta I w Krakowie w 1507 roku.

B.P. A jest coś, z czego Mikołaj Kopernik nie jest dumny, co uważa za swoją porażkę?

M.K. No cóż... Nie jestem dumny z moich zabiegów dyplomatycznych podczas wojny polsko-krzyżackiej. W negocjacjach z mistrzem krzyżackim Albrechtem Hohenzollernem poniosłem - niestety - porażkę. Nasze rokowania prowadzone 4 stycznia 1520 roku nie przyniosły efektów, bo Krzyżacy dwa tygodnie później zaatakowali i spalili Frombork.

B.P. Tak, to przykra sprawa. Na szczęście w Pana życiu zdecydowanie więcej jest tych pozytywnych momentów. A współcześni ludzie doceniają Pana dokonania i jest na to sporo dowodów.

M.K. Tak? A jakich?

B.P. Pana nazwiskiem nazwano krater na Księżycu i Marsie. Jest nawet pierwiastek chemiczny nazwany „kopernik”. A w jednym z epizodów filmu Star Trek jeden z wahadłowców gwiazdnej floty nazwano „Kopernik” .

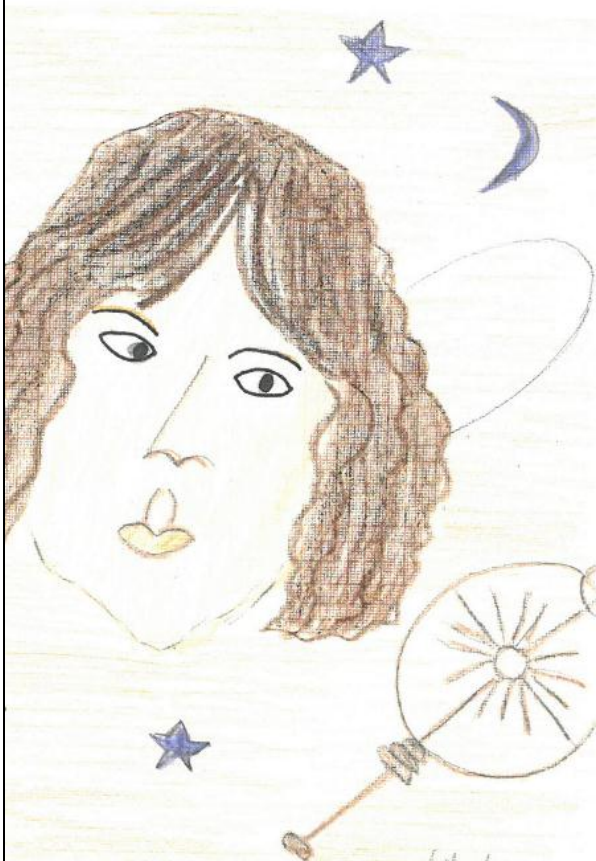
M.K. O, to bardzo miłe.

B.P. Bardzo ciekawie się z Panem rozmawiało. Na koniec mam jeszcze jedno pytanie. Czy Mikołaj Kopernik lubi koperek?

M.K. (śmiech) Oczywiście!

B.P. Dziękuję za rozmowę.

Bartosz Pytlak, VIIIa



rys. Marcelina Mozdzeń, VII

Mikołaj Kopernik

W piernikowym mieście urodzony,
wielkim astronomem ogłoszony.

Wszyscy na świecie jego teorię znają,
gdy patrzą w niebo, to sobie o niej przypominają.
Heliocentryczną wizję wszechświata przedstawił
i świat z błędu wyprowadził.

Od tej pory Kopernika wszyscy znają
i znaną rymowankę powtarzają:

„Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię,
polskie go wydało plemię”.

Choć Kopernik wiele dokonał,
to udar mózgu go pokonał.

Siedemdziesiąt lat po jego śmierci
Galileusz jego teorię potwierdził.

Dzieło „O obrotach...” długo zakazane było,
na czarną listę nawet trafiło

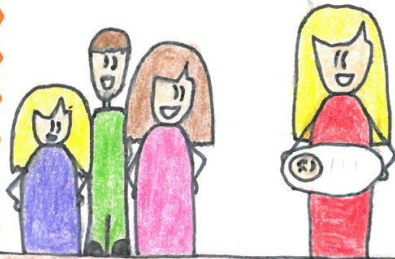
i dopiero w dziewiętnastym wieku się obroniło.

Michał Jurasz, IVb

MIKOŁAJ KOPERNIK

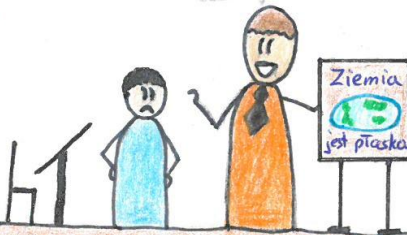
Mikołaj Kopernik urodził się w Toruniu 19.02.1473 roku.

To wasz brat, Mikołaj.



Do szkoły chodził w Toruniu. Uczył się, że Ziemia jest płaska.

Proszę zapamiętać, będzie to na sprawdzianie!



W wieku 18 lat rozpoczął studia w Krakowie, uczył się tam astronomii. Uzyskał także niższe święcenia kapłańskie.

Dowiem się, czy Ziemia jest płaska.



Gdy skończył studia w Krakowie, przeniósł się do Włoch i tam kontynuował naukę.

Będzie studiował medycynę i prawo.



Mikołaj Kopernik ciągle fascynował się niebem, będąc w Rzymie obserwował zaćmienie Księżyca.



Astronomia jest bardzo fascynująca!

W tamtych czasach uważano, że Ziemia to centrum wszechświata i wszystko krąży dookoła niej.

Coś mi tu nie pasuje, muszę dowiedzieć się prawdy.



Przez 25 lat Kopernik obserwował niebo i doszedł do wniosku, że Ziemia jest okrągła i krąży wokół Słońca.

Wszystkie planety krążą wokół Słońca i to, jest prawda.



Swoje odkrycie opisał w książce "O obrotach sfer niebieskich", jednak bał się pokazać je światu.

Lepiej, żeby nikt się o tym nie dowiedział...



Pod koniec życia Kopernika, w 1543 roku, jego dzieło zostało wydane.



Pomnik Mikołaja Kopernika w Warszawie

Opis

Pomnik Mikołaja Kopernika to dzieło duńskiego rzeźbiarza Bertla Thorvalsen. Monument prawie w całości sfinansował jeden z bardziej znanych działaczy oświeceniowych – Stanisław Staszic. Pomnik powstał dla upamiętnienia wielkiego astronoma. Fundator pragnął, aby Mikołaj Kopernik był tak samo upamiętniony przez swój naród, jak inni wybitni naukowcy i wynalazcy za granicą.

Dzieło usytuowano przed siedzibą pałacu Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki, którego prezesem był fundator rzeźby, stąd pochodzi skrócona nazwa tej budowli – Pałac Staszica.

Posąg jest wykonany z brązu. Schody oraz najniższa część monumentu została zrobiona z czarnego granitu. Na niej wyryto napisy: „Mikołajowi Kopernikowi Rodacy” oraz „Nicolao Copernico Grata Patria” („Mikołajowi Kopernikowi Wdzięczna Ojczyzna”). Pomnik został odsłonięty 11 maja 1830 roku przez Juliana Ursyna Niemcewicza.

Monument mierzy około 2,8 metra. Przedstawia siedzącego astronoma, który w prawej ręce trzyma cyrkiel – symbol mądrości i wiedzy oraz jeden z najważniejszych atrybutów wybitnego twórcy teorii heliocentrycznej. W lewej dłoni astronoma znajduje się astrolabium, czyli model sfery niebieskiej, którego zadaniem jest wyznaczanie położenia współrzędnych. Przyrząd znany jest też pod nazwą sfera armilarna. Głowa Kopernika jest lekko skierowana w prawą stronę. Twarz astronoma pozbawiona jest wszelkiej mimiki i nie wyraża żadnych emocji. Warto zwrócić uwagę na oczy, które pozbawione zostały źrenic, co potęguje jeszcze większy chłód bijący z twarzy wielkiego Polaka. Mężczyzna został odziany w togę oraz w pelerynę z kołnierzem. Warszawski pomnik jest rzeźbą statyczną. Minimalny ruch nadaje mu rozchylony cyrkiel oraz prawa stopa, która jest wysunięta do przodu.

Czasy drugiej wojny światowej i hitlerowskiej okupacji przyczyniły się do zniszczenia pomnika. Odsłonięto go ponownie w 1949 roku.

Kornelia Pacholarz, VII

Fot. Adrian Grycuk - Praca własna, CC BY-SA 3.0 pl,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=63494334>



Na szlaku...

Jak co roku członkowie Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego PTTK (z klas 4a, 5a, 5b i 6a) powitali wiosnę na turystycznym szlaku podczas rajdu, którego organizatorem był Rzeszowski Oddział PTTK. W sobotę 18 marca, wędrując ścieżkami przyrodniczymi "Białkówka" i "Świerczówka" w Puszczy Sandomierskiej, poszukiwaliśmy pierwszych oznak wiosny.

Po kilkugodzinnej wędrowce dotarliśmy do Stadniny Koni w Leśnej Woli, gdzie czekała już na nas ciepła herbata i kielbaska z grilla. Po poczęstunku mogliśmy zwiedzić stadninę i poznać mieszkające w niej piękne konie. Od ich opiekunów dowiedzieliśmy się, że niektóre z nich pomagają chorym dzieciom powrócić do zdrowia. My również mogliśmy spróbować konnej przejażdżki pod czujnym okiem instruktorów. Corocznym zwyczajem podczas tej imprezy jest wykonanie ekologicznej marzanny. Na zakończenie czekała na nas jeszcze jedna atrakcja - pokaz jazdy konnej przez przeszkody.

Wycieczka była bardzo udana i dostarczyła nam wielu wrażeń. Opiekę nad uczniami sprawowali p. Monika Grędziak i p. Tomasz Noworól.



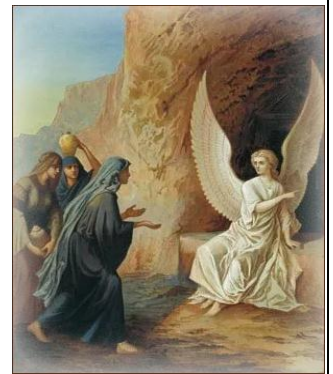
Kącik religijny

Chrystus Zmartwychwstał!

Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli. Anioł zaś przemówił do niewiast: Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. (Mt 28, 1-6)

„Chrystus Zmartwychwstał!” – „Prawdziwie Zmartwychwstał!”

To stare chrześcijańskie pozdrowienie przypomina nam, że Jezus zmartwychwstał. Spotkanie z Jezusem Zmartwychwstałym przemieniło uczniów i całe pokolenia chrześcijan w świadków Boga. Tajemnica pustego grobu potwierdza, że miłość Chrystusa zawsze odnosi zwycięstwo nad śmiercią, nad egoizmem, grzechem oraz wszelkimi naszymi zniewoleniami.



Niedziela Miłosierdzia Bożego

Święto Miłosierdzia obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież Jan Paweł II ogłosił to święto dla całego Kościoła. Inspiracją dla ustanowienia Niedzieli Miłosierdzia było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: „Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia”. (Dz. 299)

Pamiętajmy o odmawianiu Koronki do Miłosierdzia Bożego w szczególności o godzinie 15.00. Pan Jezus powiedział do Faustyny: „Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby był grzesznik najzwardzialszy, jeżeli raz tylko zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego”. (Dz. 687)

Na dużych paciorkach
(jeden raz)
Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach
(10 razy)
Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i świata całego

Na zakończenie
(3 razy)
Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem.
(3 razy)
O Krwi i Wodo, któraś wypłynęła z Najświętszego Serca Jezusowego jako źródło Miłosierdzia dla nas – Ufamy Tobie.

Na początku
Robimy znak krzyża
Ojciec Nasz...
Zdrowaś Maryjo...
Wierzę w Boga...

Szkolny konkurs plastyczny „Baranek Wielkanocny” rozstrzygnięty!

17 kwietnia 2023 r. odbyło się wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Baranek Wielkanocny”. Do konkursu zgłoszono łącznie 30 prac w dwóch kategoriach wiekowych (klasy I-III i klasy IV-VIII). Jury pod przewodnictwem ks. Jacka Szczęcha miało bardzo trudne zadanie związane z wyborem zwycięzców konkursu, ponieważ wszystkie prace cechowała duża staranność wykonania, pomysłowość i różnorodność użytych materiałów.



Prace konkursowe na wystawie w szkole.

Laureaci

szkolnego konkursu plastycznego
„BARANEK WIELKANOCNY”

(kategoria wiekowa: klasy I-III)

I miejsce: Karolina Trela kř. 1a
II miejsce: Adam Pudło kř. 16
III miejsce: Konrad Bawelskj kř. 36

(kategoria wiekowa: klasy IV-VIII)

I miejsce: Julia Błakuta kř. 46
II miejsce: Szymon Latosiński kř. 56
III miejsce: Adrian Myśliwiec kř. 4a

GRATULUJEMY!



Nagrodzone prace (kategoria wiekowa: klasy I-III)



I miejsce

II miejsce

III miejsce

Nagrodzone prace (kategoria wiekowa: klasy IV-VIII)



I miejsce

II miejsce

III miejsce

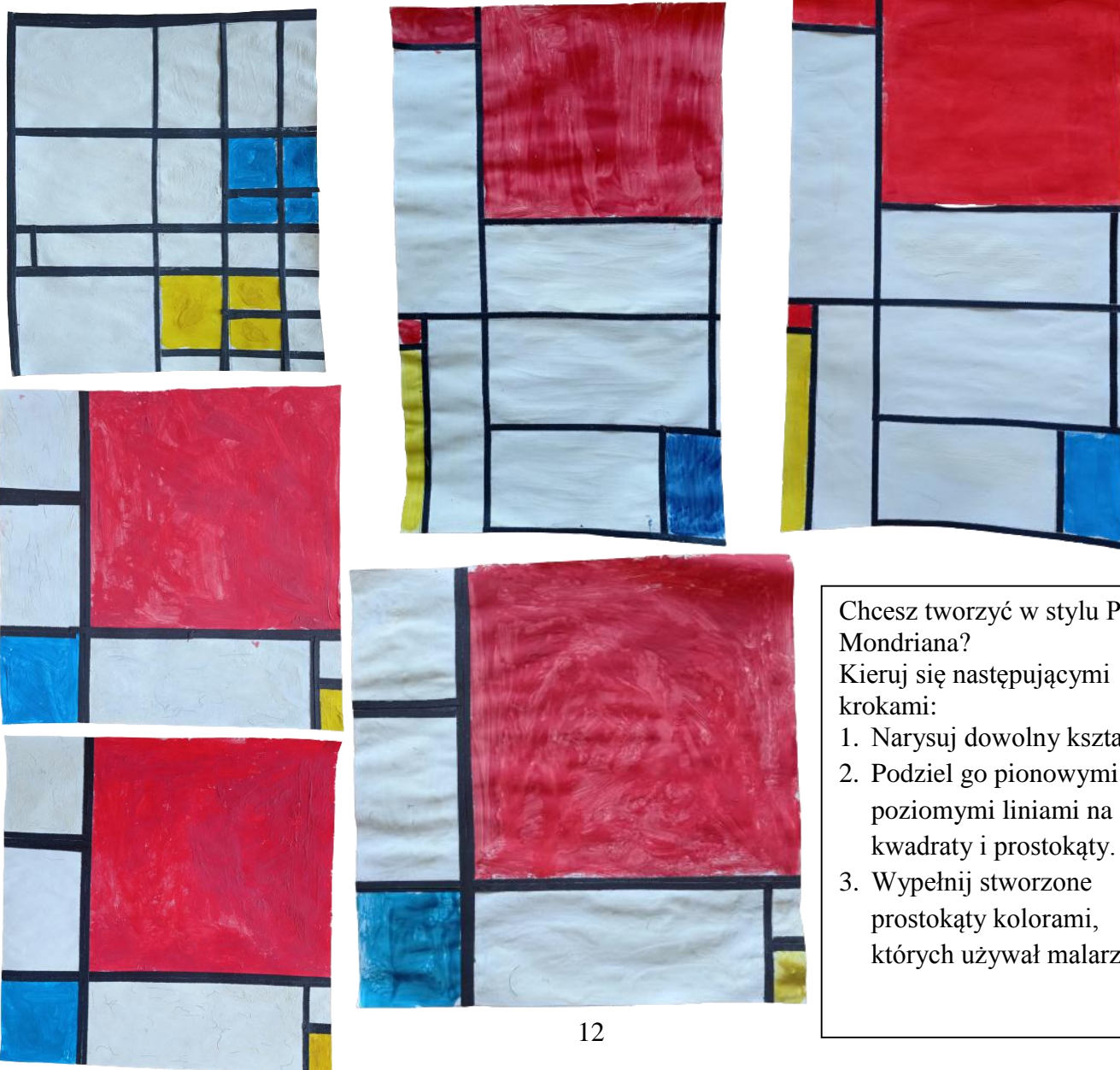
Nie taka sztuka straszna, jak ją malują

To już kolejne spotkanie klasy IIa z wybitnym artystą w ramach realizacji zajęć z zakresu innowacji pedagogicznej „Nie taka sztuka straszna, jak ją malują”. Tym razem naszym bohaterem stał się znany na całym świecie holenderski malarz Piet Mondrian.

Zapewne większość z Was kojarzy charakterystyczne projekty pełne prostokątów i kwadratów w ograniczonej paletce kolorystycznej, które pojawiają się w architekturze, sztuce, a nawet świecie mody. To jest właśnie znak rozpoznawczy naszego artysty.

Piet Mondrian uznawany jest za twórcę neoplastycyzmu, którego głównymi założeniami było tworzenie abstrakcji geometrycznej przy użyciu nachodzących na siebie i przecinających się linii pionowych i poziomych. Kierunek ten uznawał tylko trzy barwy podstawowe: **żółty**, **czerwony** i **niebieski** oraz **trzy tzw. niekolory: czarny, biały i szary**. Mimo ograniczonej palety kolorystycznej stosowanej przez naszego holenderskiego malarza, powstałe dzieła zachwycają i inspirowały świat do dziś.

Zainspirowani geometryczną twórczością Mondriana, uczniowie klasy IIa postanowili wcielić się w artystę oraz stworzyć abstrakcje będące kopią znanych kompozycji malarza. Przedmiotem ich pracy stały się cztery kompozycje o następujących tytułach: „Tablica 1”, „Skład Londyn”, „Kompozycja II w kolorze czerwonym, niebieskim i żółtym” oraz „Skład C”.



Chcesz tworzyć w stylu Pieta Mondriana?

Kieruj się następującymi krokami:

1. Narysuj dowolny kształt.
2. Podziel go pionowymi i poziomymi liniami na kwadraty i prostokąty.
3. Wypełnij stworzone prostokąty kolorami, których używał malarz. 😊

WIRTUALNA GALERIA PRAC UCZNIOWSKICH

**Pisanki, pisanki,
jajka malowane,
nie ma Wielkanocy
bez barwnych pisanek...**

Prace uczniów klas IV – VII





Barwy ciepłe i zimne



Anna Kijowska, IVa



Maja Jędrzejczak kl. IV a



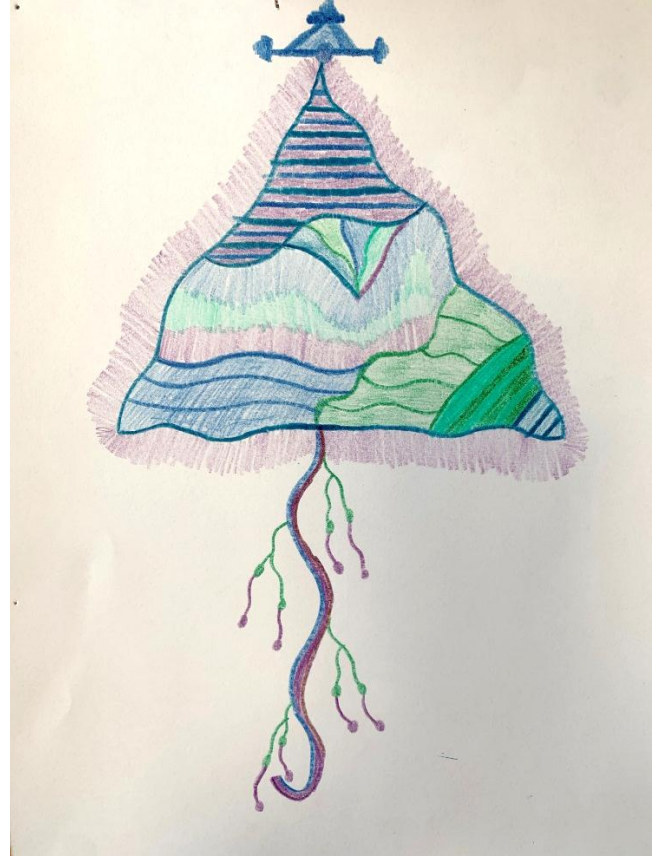
Ignacy Łuszczki kl. IV a



Lena Sierżęga, IVa



Julia Rębisz, IVa



Leon Kościółek kl. IV a

Warto przeczytać!

W tym roku szkolnym biorę udział w ogólnopolskim konkursie pt. Wielka Liga Czytelników. Moim zadaniem było przeczytać książkę pod tytułem „**Marcel i czas**”, jest to bardzo ciekawa książka Emilii Becker, która opisuje przygody chłopca Marcela i jego dziadka.

Rodzice Marcela bardzo ciężko pracują i nie mają czasu nawet dla swojego syna. Podczas wakacji chłopiec musi spędzić dwa tygodnie z nie ulubianym dziadkiem. Pierwszego dnia pobytu u dziadka Marcel znajduje tajemniczy list od zmarłej babci. W liście babcia zostawia wskazówki, jak odnaleźć stracony czas. Dziadek z Marcelem postanawiają odnaleźć wszystkie wiadomości. Niektóre zagadki prowadzą do fajnej zabawy, inne do pysznych smakołyków. Marcel poznaje bliżej dziadka, zaczynają się przyjaźnić i spędzać ze sobą mnóstwo czasu.

Czy znajdą wszystkie wiadomości? Czy Marcel z dziadkiem odnajdą stracony czas? Musicie przeczytać tę świetną książkę, aby się tego dowiedzieć.

Anna Latosińska, IIIb





Ostatnio czytałam bardzo ciekawą i śmieszłą książkę pod tytułem „**Smopsy**”. Jej autorką jest Justyna Bednarek. Może tytuł nie zachęca aż tak bardzo do poznania książki, ale gdy zacznie się ją czytać, można się bardzo zdziwić, jak fajna i zabawna jest ta opowieść. Książka dzieli się na dwie części, pierwsza opisuje dawne czasy, a druga - teraźniejsze. Podczas czytania poznajemy wiedźmę Światosławę, Jaromira - nieudolnego pogromcę smoków oraz trzy smoczyce: panią Merdone - smoczyce wodną, panią Brombonę - smoczyce powietrzną z rodziny ażdachów i Saunsisette z rodziny żmijów.

Wszystkie trzy bohaterki żyją sobie, nie przeszkadzając nikomu, lecz w ich życiu pojawia się niejaki Jaromir z Arkony i wszystko się zmienia. Aby przed nim uciec, czarownica Światosława ochlapuje smoki eliksirem i otwiera korytarz czasu, który przenosi je do teraźniejszości. Ale o tym, jaką postać przybierają smoki w naszych czasach i jakie mają przygody, musicie przeczytać sami. Gorąco polecam!

Tekst i rysunki: Anna Latosińska, IIIb



Książka pt. „Przebudzenie legendy” autorstwa Helen Dahlgren opowiada o dziewczynce o imieniu Lisa, która bardzo kochała konia o imieniu Starshine. Był to piękny biały koń z niebieską grzywą. Dziewczynka przeżyła z nim wiele niezapomnianych przygód. Druga część książki opowiada o tym, że ukochany koń został porwany, a tylko Lisa z przyjaciółmi może go odnaleźć. Bohaterka, poszukując konia, zdała sobie sprawę z tego, że zaginięcie rumaka ma związek z przepowiednią znalezioną w starej księdze. Poszukiwania przeradzają się w wyścig z czasem i walkę z mrocznymi wojownikami potwora Garnoka. Lisa i jej przyjaciółki odkrywają w sobie tajemnicze moce, które mają im pomóc walczyć ze złem, odnaleźć konia i uratować wyspę Jorrik. Mam nadzieję, że cała przygoda skończy się dla nich szczęśliwie.

Tekst i rysunek: Hanna Wojdanowska, IIIA

DWUMIESIĘCZNIK UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 6 W RZESZOWIE

Numer 204. przygotowali: Gabriela Gieniec, Anna Gołojuch, Franciszek Gwizdak, Hubert Jagustyn, Anna Latosińska, Milena Legenc, Aleksander Miąsik, Zuzanna Niżnik, Julia Rębisz, Michalina Salach.

Opiekun redakcji: Elżbieta Szara

